

# PCN

PEST CONTROL NEWS®  
CZASOPISMO BRANŻY PEST CONTROL

Luty '22



Luty '22  
**21**

ISSN 2084-7831

Skutecznie płoszenie – wywiad **5**

S-metopren – zalety **13**

Relacje z wydarzeń branżowych **20**

# Chameleon<sup>®</sup> QUALIS

Chameleon<sup>®</sup> QUALIS z technologią QUANTUM<sup>®</sup> X LED



**Najnowsza lampa od PestWest wykorzystująca  
technologię LED już na rynku!**

Innowacyjny sposób promieniowania światła UVA zdecydowanie zwiększa efektywność

Niski pobór mocy połączony z bezkonkurencyjną skutecznością wabienia

Łatwiejszy serwis – wymiana świetlówek tylko raz na 3 lata

Dedykowany wkład PestWest<sup>®</sup> LED z klejem o specjalnej formulacji

Lampa w całości wykonana z metalu

3 lata gwarancji (nie dotyczy świetlówek i lepów) i zgodność z najnowszymi  
międzynarodowymi standardami

NIENZAWODNOŚĆ W KONTROLI  
OWADÓW LATAJĄCYCH

# Spis treści

<p>Pest Control News Czasopismo branży pest control, wydawane dwa razy w roku.</p> <p>Polski Redaktor Naczelny Wojciech Zabagło e-mail: redakcja@pestcontrolnews.com</p> <p>Zespół redakcyjny: Karol Boruta, Vladimir Grekov, Monika Kresa</p> <p>Adres redakcji: „Pest Control News” ul. Sarabandy 61 02-868 Warszawa</p> <p>Wydawca: Pest Control News Ltd., PO Box 2, Ossett, West Yorkshire, WF5 9NA</p> <p>Łamanie: Albatros</p> <p>Współpraca: Informacje, artykuły i materiały są zawsze mile widziane.</p>	<p>Myszołowiec na etacie</p> <hr/> <p><b>5</b></p> <p>Wywiad z sokolniczką</p> <p>S-metopren – jaka z niego korzyść</p> <hr/> <p><b>13</b></p> <p>Zwalczanie pluskiew i pcheł</p> <p>PestWorld</p> <hr/> <p><b>20</b></p> <p>Jak to robią za oceanem</p>	<p>Chameleon QUALIS</p> <hr/> <p><b>8</b></p> <p>Technologia LED w lampach owodobójczych</p> <p>Kącik ID</p> <hr/> <p><b>14</b></p> <p>Omacnica spichrzanka</p> <p>PestTech / Parasitec</p> <hr/> <p><b>21</b></p> <p>Relacje z wydarzeń branżowych</p>	<p>Bird Free</p> <hr/> <p><b>10</b></p> <p>Sposób na ptaki</p> <p>Nowe produkty</p> <hr/> <p><b>18</b></p> <p>Przegląd tegorocznych nowości</p> <p>Szkolenie z zabezpieczeń przed ptakami</p> <hr/> <p><b>22</b></p> <p>Relacja ze szkolenia w Nowym Adamowie</p>
--	--	---	---

©Pest Control News Limited 2022. Pest Control News jest zarejestrowanym znakiem towarowym marki Pest Control News Limited, która posiada prawa autorskie do wszystkich publikowanych materiałów. Żadna część tego czasopisma nie może być kopiowana, pożyczana, sprzedawana, czy wykorzystywana w handlowych i jakichkolwiek innych celach bez wcześniejszej zgody Wydawcy. Nie może być też dołączana ani kopiowana jako część innych materiałów, również materiałów reklamowych. Prawa autorskie obejmują zarówno treść, jak i graficzne elementy czasopisma. „Pest Control News” nie ponosi odpowiedzialności za niezamówione materiały merytoryczne i reklamowe oraz za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Nie odpowiada również za niezadowolone z używania produktów, które prezentują ogłoszenia lub reklamy.

UŻYWAJ PESTYCYDÓW BEZPIECZNIE. ZAWSZE CZYTAJ ETYKIETĘ I INFORMACJE O PRODUKCIE PRZED JEGO UŻYCIEM.

# OD REDAKTORA

## Drodzy Czytelnicy!

**C**zyżbyśmy już zmierzali ku normalności, tej sprzed marca 2020? Świadczyć o tym mogłyby wydarzenia branżowe, których organizatorzy odchodzą już od przeprowadzania ich w przestrzeni wirtualnej na rzecz tej rzeczywistej. Nasze relacje z mających miejsce w listopadzie zeszłego roku PestTech i Parasitec znajdują Państwo na stronie 21. Terminy i miejsca nadchodzących wydarzeń branżowych zamieściliśmy natomiast w kalendarium na stronie 22. W tym samym miejscu przedstawiamy relację z październikowego szkolenia poświęconego różnym aspektom zabezpieczania przed ptakami.

W związku z bardzo pozytywnym odbiorem, z jakim spotkała się formuła wywiadu w poprzednim numerze, kontynuujemy format i już na początku tego wydania mogą Państwo przeczytać wywiad z sokołniczką Miladą Płomińską przybliżający realia pracy z ptakami płoszącymi. Czy przy tak dużej dostępności produktów do zabezpieczania przed ptakami istnieje zapotrzebowanie na usługi sokołników? O tym przeczytają Państwo na stronie 5 bieżącego numeru. Oczywiście w wydaniu nie mogło zabraknąć nowości. Na stronach 18 i 19 prezentujemy produkty, które pojawiły się na

polskim rynku. Wśród nich nowy żel na karaczący i rybiki oraz nowe produkty do monitorowania i uszczelniania obiektów przed szkodnikami.

A skoro o nowościach mowa: we wrześniu informowaliśmy o pojawieniu się na rynku lampy owadobójczej wykorzystującej technologię LED. W tym wydaniu więcej na jej temat w rozmowie z Neilem McGowanem z PestWest (str. 8-9).

Nie wszystkie insektycydy są skuteczne w walce z dorosłymi stadiami owadów, co nie znaczy, że nie przydają się one w zwalczaniu populacji insektów. Te, które ograniczają rozwój stadiów larwalnych, nazywamy regulatorami wzrostu owadów (IGR). O działaniu i sposobach wykorzystania jednego z nich można przeczytać na stronie 13.

**Zapraszam do lektury  
Wojtek Zabagło**



## PEST-PROTECT®

PestProtect, międzynarodowe wydarzenie pierwotnie zaplanowane na 18-19 marca 2020, zostało odwołane dosłownie kilka dni przed przewidzianym terminem. Powodem był oczywiście wybuch pandemii. Nowy termin organizator, niemieckie stowarzyszenie osób związanych z branżą zwalczania szkodników (DSV), przesunął już kilka razy. Wiele jednak wskazuje na to, że PestProtect w końcu się odbędzie. Nadzieję na to dają doświadczenia organizacji innych międzynarodowych wydarzeń branżowych tego typu pod koniec 2021 roku (np. PestWorld).

Na miejsce targów wyznaczono przemysłowe hale Areny Berlin nad brzegiem Sprewy, w stolicy Niemiec. W tym branżowym wydarzeniu, które odbędzie się w dniach 11-12 maja, swój udział zapowiedziało już 59 wystawców. Więcej na stronie <https://www.pest-protect.eu/>



**ARENA Berlin**  
Eichenstr. 4  
12435 Berlin

**11-12 maja 2022**

# Myszołowiec na etacie – rozmowa z Miladą Płomińską, sokolniczką

**P**roblem występowania ptaków, które stanowią zagrożenie sanitarne (np. na terenie zakładów przemysłowych czy terenów sportowych), możemy próbować rozwiązać, stosując kolce, siatki lub odstraszacze dźwiękowe. Możemy też skorzystać z usług sokolników – tak powszechnie nazywa się dziś osoby profesjonalnie wyplaszające ptaki, mimo że wykorzystują do tego nie tylko sokoły, lecz także jastrzębie, czy myszołowce. Tajniki pracy współczesnych sokolników zgodziła się nam przybliżyć Milada Płomińska, która zawodowo zajmuje się płoszeniem ptactwa z pomocą ptaków drapieżnych.



©www.fotografkapeta.cz

**– Czy współcześnie, gdy mamy do dyspozycji wyspecjalizowane techniki do walki ze szkodnikami, oplaca się zatrudniać do tego zadania ptaki drapieżne?**

– Oczywiście. Doświadczenie pokazuje, że ptaki które płoszymy sygnałami dźwiękowymi, środkami pirotechnicznymi, czy też wiszącymi sylwetkami drapieżników, przyzwyczajają się do tych „straszaków”. Po pewnym czasie zaczynają rozumieć, że nie grozi im prawdziwe niebezpieczeństwo i wracają do zajmowanych wcześniej miejsc.

Ochrona biologiczna metodą sokolniczą jest wysoce efektywna, ponieważ bazuje na naturalnych

instynktach zwierząt. Sokolnik regularnie pojawiający się w parku miejskim pokaże gawronom, że ten rewir zajął już silny i sprawny jastrząb – ich naturalny wróg. Głęboko zakodowany strach przed drapieżnikiem sprawia, że jego potencjalne ofiary wracają rzadziej, a z czasem nie wracają w ogóle.

**– Na jakiej zasadzie dobiera się gatunki ptaków do pracy w danym obiekcie?**

– Przesądzają tu różne kryteria. Najważniejszy z nich to gatunek ptaka, którego będziemy płoszyć. Dla przykładu: do płoszenia mew o wadze 1,5 kg nie używamy samca sokoła wędrownego, który waży średnio 750 g, gdyż będzie

to niebezpieczne. Kolejne kryteria to: wielkość zakładu, najbliższe otoczenie, czy ewentualne niebezpieczeństwo, na które mogą być narażone ptaki. Sokoły na przykład dobrze sprawdzają się na dużych otwartych terenach, czyli w sadach, winnicach czy na lotniskach. Myszołowce natomiast bardziej przydają się w halach produkcyjnych czy magazynowych, gdzie z kolei praca z sokołem byłaby bardzo problematyczna.

**– Ile ptaków aktualnie u Pani „pracuje”?**

– W tej chwili mam 4 stałych pracowników na etacie. Są to myszołowce towarzyskie – dwie samice i dwa samce.

Prowadzę również hodowlę sokołów – rarogów stepowych, a w wolnych chwilach poluję z jastrzębicą o imieniu Porsche. Pod moją opieką znajduje się ok. 15 ptaków, choć w sezonie lęgowym jest ich jeszcze więcej.

**– Z tego, co Pani mówi, chyba już długo zajmuje się Pani tą materią?**

– Mój ojciec, zapalony myśliwy, zabierał mnie do lasu, gdy byłam jeszcze dzieckiem. Towarzysząc mu w polowaniach, pokochałam spędzanie czasu na łonie natury. W wieku 18 lat uzyskałam uprawnienia myśliwskie, a stąd był już tylko krok bliżej do uprawnień sokolniczych. Warto wiedzieć, że w Polsce, aby polować

z ptakiem drapieżnym, należy wcześniej zostać myśliwym. Gdy byłam na pierwszym roku studiów, udało mi się znaleźć doświadczonego sokolnika z mojej okolicy, który po długich namowach zgodził się w końcu wziąć mnie pod swoje skrzydła. I tak w 2013 roku zdałam egzamin i zdobyłam zgodę ministra środowiska na wykonywanie polowania z ptakiem łowczym. Ponieważ chciałam dalej się rozwijać, w każdej wakacje pracowałam w różnych zagranicznych hodowlach sokołów i jastrzębi w Belgii, Anglii i Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Po skończeniu studiów weterynaryjnych podjęłam pracę w laboratorium, ale szybko zauważyłam, że nie jest to zajęcie dla mnie. Gdy pojawiła się możliwość pracy na wrocławskim lotnisku na stanowisku kontrolera zwierząt – sokolnika, nie zastanawiałam się długo.

**– Czy to właśnie tam można zobaczyć Pani podopiecznych w akcji?**

– Tak, między innymi tam, ponieważ nadal pracuję jako kontroler zwierząt – sokolnik w Porcie Lotniczym we Wrocławiu. Całorocznie ochraniam też przed gołębiami duży zakład produkcyjny w województwie opolskim. Oprócz tego przyjmuję zlecenia okresowe, czyli takie, które nie wymagają sokolnika przez cały rok. Jest to na przykład współpraca z właścicielami salonów samochodowych, parkingów podziemnych, zakładów produkujących chemikalia, zakładów produkcji elementów stalowych czy nawet wspólnot mieszkaniowych.

**– Czy do ploszenia ptaków tą metodą potrzebne jest jakieś zezwolenie? A może po prostu: idę do sklepu zoologicznego, kupuję sokoła i mogę rozpocząć ploszenie?**

– W niektórych wypadkach potrzebne jest zezwolenie, które można uzyskać od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Dotyczy to na przykład ploszenia gawronów, szpaków lub gołębi w okresie lęgowym, kiedy ich młode są jeszcze w gniazdach. Osoby, które korzystają z moich usług, nie muszą się jednak martwić o papierologię. W ramach współpracy to ja przygotowuję kompletny wniosek, który mój zleceniodawca składa w urzędzie. Jedyne, co musi zrobić, to poczekać do 30 dni na decyzję.



Jednocześnie nie radzę działań na własną rękę. Skuteczność odstraszania metodą sokolniczą gwarantuje nie tylko sprawny ptak, którego *nota bene* nie znajdziemy w sklepie zoologicznym. Efektywność tych działań zapewnić może tylko ogrom wiedzy, którą w Polsce bardzo trudno zdobyć, ponieważ brakuje u nas zarówno szkół, jak i książek, z których można byłoby nauczyć się tych technik.

Sokolnicy to z reguły pasjonaci, znawcy ekologii i behawioru poszczególnych gatunków ptaków, z którymi mają do czynienia. Swoją wiedzę i umiejętności zdobywali latami, obserwując i testując dziesiątki sposobów, następnie wybierając najlepsze z nich. Zostawmy więc ptasi problem specjalistom i nie kombinujmy na własną rękę.

**– No dobrze, to skoro nie z zoologicznego, to skąd sokolnicy pozyskują ptaki? Sami je odławiają do pułapki?**

– Nasze ptaki muszą pochodzić z legalnych źródeł. Zarówno w Polsce, jak i zagranicą znajdziemy profesjonalne hodowle. Tam właśnie kupujemy ptaki. Prawo nie zezwala natomiast na przetrzymywanie osobników, które zostały pozyskane z ich środowiska naturalnego. Wyjątkiem jest tu oczywiście konieczność leczenia dzikiego zwierzęcia i ewentualna późniejsza rehabilitacja. Warto jednak wiedzieć, że zezwolenie na pozyskanie i przetrzymywanie takich ptaków z natury można dostać w innych państwach, na przykład w Kanadzie.

**– A jak długo trwa przygotowanie ptaka do pracy?**

– Przygotowanie ptaka do efektywnej pracy to około 4 tygodnie. Oczywiście zależy

to od charakteru i usposobienia danego osobnika oraz w największym stopniu od umiejętności szkolącego go człowieka.

**– Czy ptaki ploszące mają konkretne upodobania kulinarne? Czym je się karmi?**

– Dieta moich podopiecznych składa się z surowego mięsa i obejmuje: przepiórki, szczury, gołębie, króliki, bażanty, zające i czasem też droób. W wypadku gołębi czy przepiórek szczególnie ważne jest, by były one zdrowe i pochodziły ze sprawdzonego

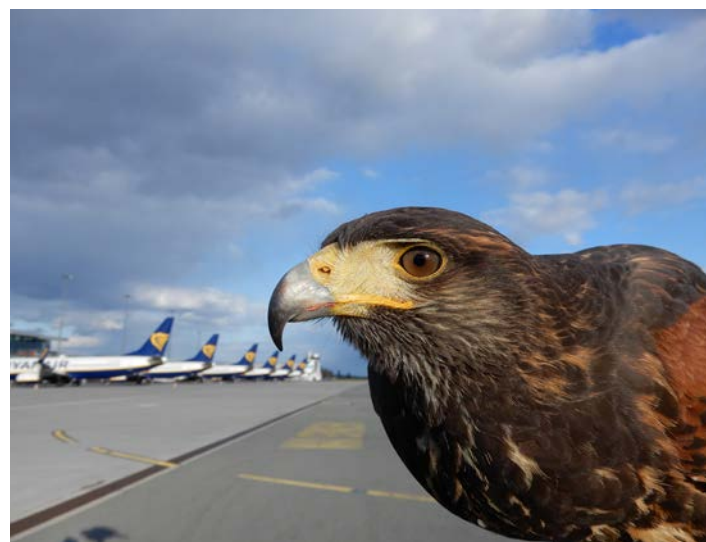
– Śmieję się, gdy to słyszę, bo najczęstsze pytanie, które pada w rozmowie z sokolnikiem, brzmi: „Te takie, co siedzą przy drodze, to sokoły czy jastrzębie?”. Co ciekawe, są to myszołowcy! Ptaki, których dieta obejmuje ptaki, płazy gady, krety, normiki, ślimaki czy chrząszcze. Myszołowcy chętnie jedzą padlinę, dlatego też często zobaczymy je siedzące na drzewie przy drodze i czekające na łatwy łup, potrącony wcześniej przez auto.

**– Z autostrad czy dróg wrócimy do miejsc, gdzie ptaki są problemem. Czy z każdego obszaru można wypłoszyć gołębie?**

– Praktycznie z każdego. Czasem działanie wymaga połączenia paru metod czy dodania zabezpieczeń mechanicznych, ale w każdym wypadku skuteczność mojej pracy jest bardzo wysoka.

**– Są jakieś miejsca czy warunki, w których trudniej pracować ptakom ploszącym?**

– Niebezpieczeństwo dla ptaków mogą stanowić niektóre linie średniego napięcia. Natomiast na halach produkcyjnych problemem mogą być wysokie



źródła, gdyż ptaki drapieżne mogą zarazić się na przykład chorobą pasożytniczą. Aby tego uniknąć, mięso należy specjalnie przygotować i przemrozić.

**– Czasem widuję siedzące przy drogach ptaki drapieżne, które obserwują okolice. Zastanawiam się, na co czekają. Nie chcą przecież chyba upolować małego samochodu?**

temperatury czy chemikalia. Jednak i w takich miejscach doświadczony sokolnik może znaleźć sposób na usunięcie niechcianych gości. Mnie tylko raz zdarzył się wypadek. Mój samiec myszołowca towarzyskiego, lećca za gołębiami, wpadł w płamę oleju. Jego pióra niestety straciły swoje właściwości. Ptak musiał pozostać na „chorobowym” aż do kolejnego pierzenia – cyklicznej wymiany

piór. Na szczęście we wrześniu zeszłego roku mógł wrócić w końcu do pracy.

**– Pani praca polega na nieustannym obcowaniu ze zwierzętami. Mam wrażenie, że to chyba trochę jak codzienne oglądanie Animal Planet na żywo. Czy w swojej karierze zaobserwowała Pani jakieś ciekawe, niecodzienne zachowania ptaków?**

– Tak, na przykład ptaki z rodziny krukowatych odznaczają się znaczną inteligencją, co miałam okazję obserwować bardzo często. Płoszone gawrony (na przykład z parków, by nie zakładały gniazd i nie zanieczyszczały ławek) w mig uczą się, którym autem jeździ sokolnik, jak wygląda, a nawet, w jaki sposób chodzi. Ptaki te, gdy namierzą drapieżnika, głośno ogłaszają alarm, co w ciągu paru sekund przeradza się w sytuację przypominającą scenę z filmu Hitchcocka. Często próbują też przegonić wroga poprzez mocny ostrzał odchodami z powietrza. W takich momentach doceniam obowiązek noszenia kasku BHP w większości miejsc, gdzie pracuję.

**– A zdarzyło się Pani jakieś wyjątkowo trudne zlecenie?**

– Myślę, że dotychczas moim największym wyzwaniem była praca w zakładzie produkującym artykuły spożywcze. Zlecona wcześniej ekspertyza ornitologiczna wykazała populację 250 gołębi, które zajmowały to miejsce od pokoleń, a więc były silnie do niego przywiązane. Wzdłuż obiektu biegnie linia średniego napięcia, a on sam graniczy z ogródkami działkowymi. Pechowo na jednej z tych działek ktoś hodował drób, a to potrafi bardzo dekoncentrować ptaka w pracy. Mimo tych utrudnień w ciągu około 4 miesięcy udało mi się praktycznie całkowicie pozbyć niechcianych ptaków.

**– 4 miesiące? Czy to oznacza, że efekt płoszenia ptaków drapieżnych nie jest natychmiastowy?**

– Każdy wypadek jest inny, jednak płoszenie metodą sokolniczą to z reguły długofalowe działanie. Aby zmienić swoje przyzwyczajenia, gołąb musi kilkakrotnie przekonać się o tym, że nie warto wracać w dane miejsce. Czasem jednak zdarza się, że ktoś potrzebuje pomocy w przepłoszeniu ptaków, które przypadkowo wleciały do wnętrza obiektu. Wtedy oczywiście wystarczy pojedynczy przyjazd... i „po ptakach”.

**– Od czego zależy cena usługi?**

– Przede wszystkim od gatunku ptaków, których dotyczy zlecenie (gołębie, szpaki, gawrony) oraz ich liczby. Na cenę usługi ma wpływ także otoczenie i oczywiście sam obiekt – łatwiej (a zatem i taniej) przegonić gołębie z parkingu podziemnego niż szpaki z plantacji borówki. W tym drugim wypadku sokolnik musi ochraniać uprawę praktycznie od wschodu do zachodu słońca, gdyż głodne ptaki zainteresowane pokarmem, a nie schronieniem, będą nacierały z podwójną siłą.

**– Po czym poznać dobrego sokolnika? Czym się kierować?**

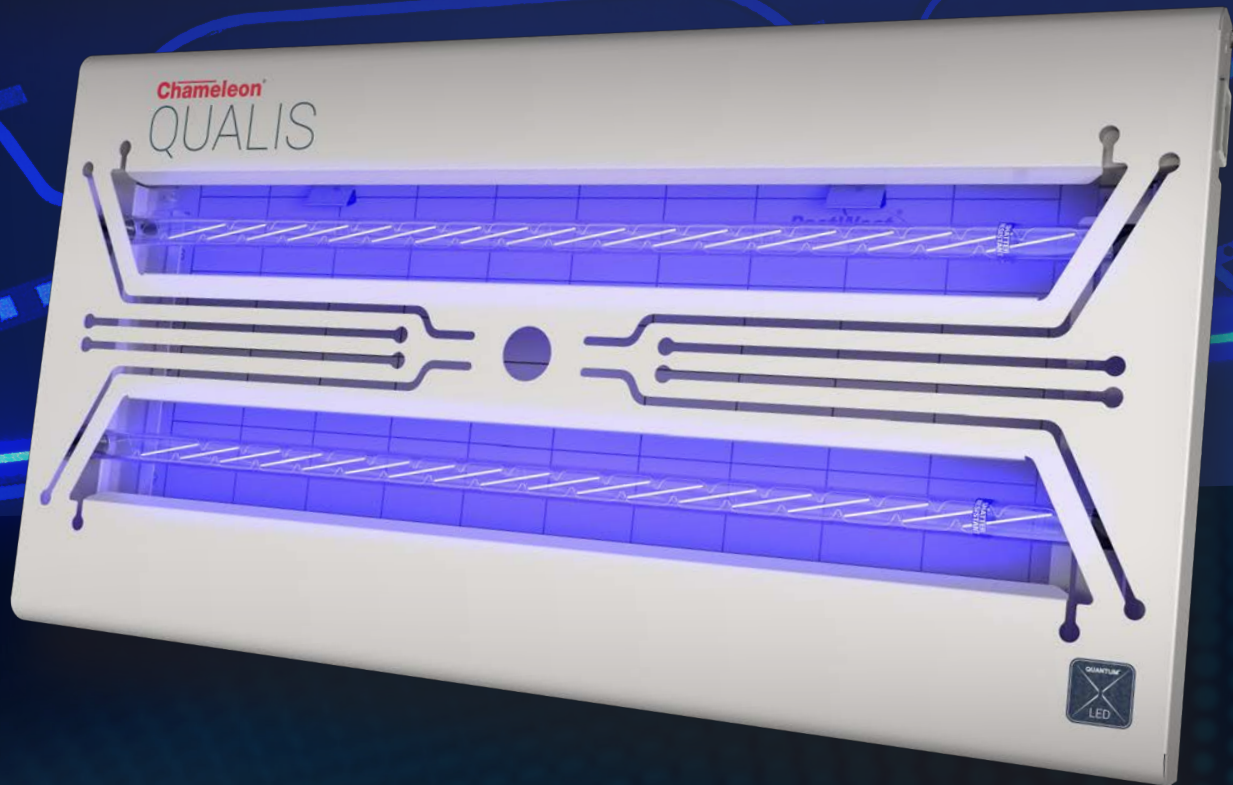
– Przede wszystkim szukać kogoś z dobrymi referencjami oraz zezwoleniem ministra środowiska na wykonywanie polowania z ptakiem łowczym.

**– Czyli wiedza i kwalifikacje. Dziękuję za rozmowę.**

Więcej na temat pracy Milady Płomińskiej i jej ptaków można przeczytać na stronie [sokolnikwroclaw.pl](http://sokolnikwroclaw.pl).



# Chameleon® QUALIS



Po kilku latach badań i prac projektowo-technicznych PestWest wprowadza na rynek najnowszą pionierską innowację: unikatową lampę owadobójczą LED. Na temat nowej lampy Qualis i jej wpływie na całą branżę DDD rozmawialiśmy z Neilem McGowanem, inżynierem ds. nowych projektów w firmie PestWest.

**Zacznijmy od początku. Kiedy pojawił się pomysł stworzenia Qualis?**

Wytyczne do projektu były proste: potrzebowaliśmy lampy owadobójczej LED, która byłaby równie efektywna w zakresie wabienia owadów jak lampy owadobójcze z tradycyjnymi świetlówkami fluorescencyjnymi. Zależało nam też na tym, żeby miała najważniejsze atuty technologii LED, czyli wydłużoną żywotność świetlówki i możliwość oszczędzenia na kosztach energii elektrycznej.

**Qualis jest pierwszą lampą owadobójczą w ofercie PestWest. Jakie są podstawowe różnice między nią a innymi Państwa lampami?**

Po kilku latach pracy nad tym projektem uznaliśmy, że nasz flagowy model lampy LED nie może być oparty o technologię diod LED do montażu powierzchniowego o dużej mocy. Okazało się, że chociaż diody LED tego typu pozwalają obniżyć koszty zużycia energii, cechują się wydłużoną żywotnością i emitują potrzebną ilość promieniowania UVA, to bardzo wysokie natężenie światła emitowane z małego punkтового źródła negatywnie wpływa na atrakcyjność promieniowania

dla owadów latających. Jest to więc nieefektywne z punktu widzenia ich wabienia.

W lampie Qualis zastosowaliśmy świetlówki Quantum X LED, wykorzystujące technologię filament LED. Znajduje się w niej zdecydowanie więcej diod LED UVA o niższej mocy, co pozwala otrzymać bardziej równomierną dystrybucję światła wzdłuż całej świetlówki, zachowując jednocześnie taką samą wydajność promieniowania UVA. Dzięki tej technologii świetlówka emituje światło we wszystkich kierunkach – nie tylko na zewnątrz lampy owadobójczej, lecz także do środka. Podświetla tym samym lep i wewnętrzną część lampy. Taka dystrybucja światła powoduje, że promieniowanie jest bardziej atrakcyjne dla owadów, niż promieniowanie tradycyjnych mocniejszych diod LED. Zakres promieniowania tych ostatnich jest ograniczony do 120°. Dodatkowo w wypadku tradycyjnych diod LED źródło światła mocno się koncentruje, co może powodować efekt oślepiający. Z jednej strony jest to nieprzyjemne dla ludzkich oczu, z drugiej, zbyt intensywne dla owadów. Niezależne testy potwierdziły, że dzięki bardziej miękkiemu światłu świetlówki Quantum X LED skuteczniej wabiają owady latające.

Kolejną unikatową zaletą technologii Quantum X LED jest to, że świetlówki są schładzane helem gazowym, który skutecznie odprowadza ciepło od diod LED do ścianek świetlówki, a następnie równomiernie rozprowadza wzdłuż jej całej długości. Tradycyjne montowane powierzchniowo diody LED UV-A wymagają zastosowania większych profili aluminiowych, które są droższe, pochłaniają więcej czasu i środków.

Ze względu na udoskonalone parametry techniczne świetlówki Quantum X LED pobierają mniej energii elektrycznej niż tradycyjne diody LED. Dzięki temu lampa Chameleon Qualis jest bardziej

energooszczędna niż większość lamp owadobójczych tego typu dostępnych na rynku.

**Jakie korzyści może przynieść lampa owadobójcza LED firmom DDD, a jakie finalnym odbiorcom ich usług?**

Główną zaletą dla firm DDD jest możliwość oferowania klientom lampy owadobójczej LED, której efektywność można porównać z efektywnością lampy z tradycyjnymi świetlówkami fluorescencyjnymi przy zdecydowanie mniejszym poborze mocy. Qualis ma dwie świetlówki z technologią Quantum X LED i pobiera tylko jedną trzecią energii elektrycznej w porównaniu z tradycyjną lampą o mocy świetlówek 30 Watt. Z jednej strony dają zatem klientowi możliwość oszczędności, z drugiej pozwalają chronić środowisko naturalne. Dla tego drugiego nie bez znaczenia jest także fakt, że w świetlówkach Quantum X nie ma rtęci.

Firmy DDD mogą również zaoszczędzić czas i zmniejszyć koszty dzięki dłuższej żywotności świetlówek Quantum X LED. Świetlówkę należy wymieniać raz na 3 lata, a nie co roku, jak w wypadku świetlówek fluorescencyjnych.

**Czy może Pan powiedzieć trochę więcej o pracy nad Qualis? Co dla was było największym wyzwaniem?**

Najpierw trzeba było zdecydować, z jakiej technologii diod LED będziemy korzystać. Po odrzuceniu powierzchniowych diod LED o wysokiej mocy skupiliśmy się na technologii filament LED i opracowaniu świetlówki wykorzystującej taką technologię. Zastosowanie takiej świetlówki pozwoliło nam zaprojektować ultracienką lampę owadobójczą, mającą wszystkie znane od lat zalety produktu marki PestWest: prostą obsługę i serwisowanie, łatwą instalację itd.

W procesie produkcyjnym stanęliśmy przed dwoma najważniejszymi wyzwaniami. Po pierwsze, trzeba było dobrać właściwy (jeśli chodzi o długość fali i materiały) typ filamentu LED, a następnie znaleźć odpowiednią równowagę między atrakcyjnością świetlówek dla owadów a jej żywotnością. Po drugie, należało tak zoptymalizować technologię wkładu lepowego, aby maksymalnie wykorzystać właściwości nowej lampy. Były to zadania wymagające i czasochłonne, wiążące się z latami testów i dostosowań. W końcu jednak udało się osiągnąć taką jakość produktu, na jakiej nam zależało

**Czy zatem przyszłość wabienia owadów należy do technologii LED?**

**A powierzchniowo mocowane diody elektroluminescencyjne zostaną wyparte przez nowsze technologie?**

Lampa Chameleon Qualis z technologią Quantum X LED to znaczący krok naprzód w porównaniu do lamp z tradycyjnymi świetlówkami fluorescencyjnymi. Jest również bardziej efektywna niż konkurencyjne lampy LED oparte na technologii z powierzchniowo mocowanymi diodami UV-A LED.

**Z tego powodu, moim zdaniem, lampy ze świetlówkami UV-A LED z biegiem czasu będą stawały się coraz bardziej wydajne i efektywne. Koszty produkcji takich lamp LED będą stopniowo spadać i branża będzie przestawiać się na nowe rozwiązania, które taka technologia umożliwia.**

Źródło: *Chameleon Qualis*, „Pest Control News” nr 128, Ossett 2021, str. 6.



# JAK BIRD FREE® zmienił rynek

Źródło: *Wie Bird Free® die Vogelabwehr verändert*, Ian Smith,  
„Pest Control News” nr 71, Neuss 2021, str. 18.

➤ [www.pestcontrolnews.com](http://www.pestcontrolnews.com)

PCN

**N**ie często się zdarza, że nowemu produktowi udaje się osadzić w ugruntowanym już otoczeniu rynkowym, a jednocześnie otworzyć nowe możliwości biznesowe. A właśnie to udało się BIRD FREE®. Co przesądza o wyjątkowości BIRD FREE® i jakie korzyści może on przynieść firmom DDD?

BIRD FREE® jest prosty i szybki w montażu, a jednocześnie stanowi niezawodne i trwałe zabezpieczenie przed ptakami. Co ważne, nie trzeba go też konserwować. Uwagę klientów zwraca fakt, że BIRD FREE® nie wymaga mechanicznej ani estetycznej ingerencji w konstrukcję zabezpieczanego obiektu. Proces instalacji BIRD FREE® jest tak prosty, że mogą się jej podjąć również osoby z niewielkim doświadczeniem z zakresu zabezpieczania przed gołębiami.

### Produkt

BIRD FREE® to produkt biobójczy z kategorii PT19 (repelenty i atraktanty) o konsystencji żelu, na który składają się: olejek z mięty pieprzowej i cytronelal. Dostępny jest w gotowych do użycia plastikowych tackach, co ułatwia i skraca czas instalacji systemu. Tacki o średnicy 65 mm oraz wysokości 8 mm mocuje się do podłoża za pomocą kleju silikonowego, magnesów lub opasek zaciskowych. Produkt jest odporny na działanie warunków atmosferycznych (takich jak: skrajne temperatury, wiatr, deszcz, śnieg) oraz zanieczyszczeń.



Zdjęcie nr 1: Tacki magnetyczne Bird Free



Zdjęcie nr 2: Tacka Bird Free zamocowana na opaskę kablową

### Rejestracja

BIRD FREE® to jedyny w Europie produkt do zabezpieczania przed gołębiami, zarejestrowany zgodnie z unijnym rozporządzeniem 528/2012, dotyczącym produktów biobójczych. Aby dopuszczono go do obrotu, musiał on spełniać następujące wymagania:

- 1) znajdują się w nim jedynie te czynne substancje biobójcze, które wymieniono w załączniku nr 1 do rozporządzenia dotyczącego produktów biobójczych,
- 2) produkt biobójczy nie zawiera substancji potencjalnie niebezpiecznej,
- 3) produkt biobójczy nie zawiera nanomateriałów,
- 4) produkt biobójczy jest wystarczająco skuteczny,
- 5) do posługiwania się produktem biobójczym i jego użycia nie wymaga się żadnych środków ochrony indywidualnej.

Aby zweryfikować skuteczność substancji, poddano ją dwuletniemu kontrolowanemu testowi w warunkach terenowych, który wykazał jej stuprocentową skuteczność w odstraszeniu gołębi. Liczne przykłady wykonanych już zabezpieczeń dowodzą z kolei, że BIRD FREE® wykazuje skuteczność przez co najmniej pięć lat od zamontowania.

### Przygotowanie i montaż



Obejrzyj na YouTube film o skuteczności działania BIRD FREE®

Jak wspomnieliśmy wcześniej, montaż zabezpieczenia BIRD FREE® jest szybki, prosty i nie wymaga żadnych środków ochrony indywidualnej. Powodzenie instalacji zależy jednak od spełnienia bardzo konkretnych wymagań w zakresie:

#### Przygotowania powierzchni, podczas którego należy:

- 1) obficie spryskać powierzchnie środkiem dezynfekującym i pozostawić na krótki czas,
- 2) mechanicznie całkowicie usunąć zanieczyszczenia (odchody, gniazda),
- 3) oczyszczone powierzchnie spłukać wodą,
- 4) ponownie delikatnie spryskać powierzchnie preparatem dezynfekującym i odczekać do wyschnięcia.

#### Montażu, który polega na tym, aby:

- 1) nałożyć klej silikonowy na zabezpieczaną powierzchnię, w rozstawie zależnym od determinacji gołębi (15 cm przy gniazdowaniu, 20 cm przy nocowaniu lub 25 przy dziennym przesiadywaniu),
- 2) zdjąć pokrywę z tacki BIRD FREE®,
- 3) docisnąć tackę do podłoża.

## Zalety BIRD FREE®

BIRD FREE® charakteryzuje doskonały stosunek wydajności do ceny. Kolejną (po łatwym montażu) zaletą systemu jest jego zupełna bezobsługowość po instalacji. Klienci cenią sobie także jego niski profil, który sprawia, że przy montażu na dużych wysokościach produkt z ziemi najczęściej jest niewidoczny. Właśnie dyskrecja i brak konieczności mechanicznej ingerencji w podłoże sprawiają, że BIRD FREE® szczególnie doceniają konserwatorzy zabytków.



Pobierz instrukcję stosowania BIRD FREE®

## Przykład zabezpieczenia

Przykładem dobrego zabezpieczenia z wykorzystaniem BIRD FREE® obiektu objętego ochroną konserwatora zabytków jest budynek Karstadt w Hamburgu na rogu Eppendorfer Landstrasse oraz Kümmellstrasse. Gołębie wręcz masowo wykorzystywały jego parapety do dziennego odpoczynku. Uciążliwość ptaków była tak duża, że mieszkańcy pierwszego piętra nie mogli otwierać okien z powodu ptasich odchodów. Ze względu na zastrzeżenia konserwatora zabytków odnośnie do zabezpieczeń kolcami czy siatką, wybrano właśnie BIRD FREE®. Z poziomu chodnika przechodnie w ogóle nie widzieli tacek, a w razie potrzeby można było je szybko usunąć. O skuteczności zabezpieczenia niech świadczy fakt, że nawet po sześciu latach od montażu na elewacji nie ma gołębi, mimo znacznego przebarwienia żeluz na tackach. Więcej przykładów zabezpieczeń z wykorzystaniem BIRD FREE® można znaleźć na stronie <https://bird-free.com/case-studies>

## Podsumowanie

Nakładem niewielkiego wysiłku zespół każdej wielkości może opanować instalację BIRD FREE®. Po odpowiednim przeszkoleniu czas wykonania zabezpieczenia z jego pomocą jest krótszy i wymaga mniejszej liczby narzędzi niż tradycyjne metody. Jest to szczególnie istotne zwłaszcza w miejscach o utrudnionym dostępie (np. elewacje). Ze względu na swoją trwałość BIRD FREE® może być stosowany w różnych obszarach oraz nawet w najtrudniejszych warunkach, w których inne metody wymagają kosztownej konserwacji czy modernizacji. BIRD FREE® nie wymaga konserwacji nawet przez wiele lat. Prawdopodobnie to oraz łatwość instalacji powodują, że BIRD FREE® jest coraz częściej metodą zabezpieczenia przed ptakami wybieraną przez profesjonalne firmy.



Obejrzyj na YouTube film z prezentacją instalacji BIRD FREE®



Zdjęcie nr 3: Budynek Karstadt w Hamburgu



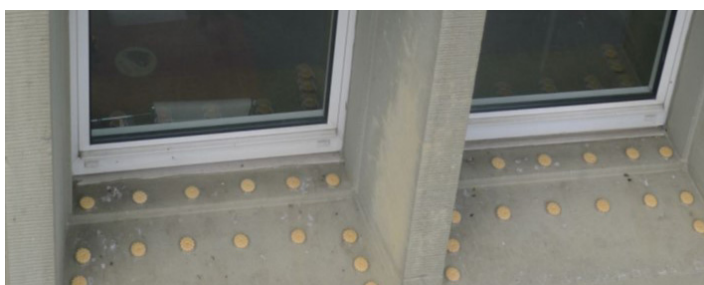
Zdjęcie nr 4: Gołębie przesiadujące na budynku Karstadt w Hamburgu



Zdjęcie nr 5: Gołębie na budynku Karstadt w Hamburgu



Zdjęcie nr 6: Zabezpieczenie Bird Free na budynku Karstadt w Hamburgu



Zdjęcie nr 7: Zabezpieczenie parapetów w budynku Karstadt w Hamburgu

# S-methoprene – jak działa i do czego służy?

S-metopren to jeden z regulatorów wzrostu owadów, tzw. IGR (*ang. Insect Growth Regulator*). Stanowi on odpowiednik hormonu juvenilnego (JHA). Oznacza to, że zakłóca rozwój młodocianych stadiów owadów. S-metopren oddziałuje również na płodność ich samic oraz hamuje wytwarzanie przez nie jaj.

Choć S-metopren nie zabija dorosłych osobników, profesjonalisci z branży DDD wykorzystują go bardzo chętnie w swojej pracy. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się wśród nich produkty stanowiące kombinację S-metoprenu oraz tradycyjnego insektycydu. Opisany regulator wzrostu to także szczególnie istotne narzędzie w walce z opornością insektów. W związku z powszechną na całym świecie opornością na pyretroidy populacji pluskiew *Cimex lectularis* coraz istotniejsze staje się przeciwdziałanie temu zjawisku właśnie podczas zabiegów zwalczania owadów.

## Zwalczanie pluskiew

Jeśli dobierze się odpowiednie dawki, wykorzystanie S-metoprenu może przynosić imponujące efekty w zwalczaniu młodocianych stadiów pluskiew. Potwierdzają to szczegółowe wyniki badań, które Daniel Bajomi przedstawił w 2011 r. na ICUP – międzynarodowej konferencji, dotyczącej szkodników miejskich. Z przeprowadzonych badań wynika, że odpowiednia dawka S-metoprenu zupełnie zahamowała rozwój do stadium owada dorosłego nimf pluskiew objętych eksperymentem.

Była to grupa wrażliwych na środki owadobójcze owadów hodowanych w warunkach laboratoryjnych. Kluczowe znaczenie ma także fakt, że badania pozwoliły wykazać działanie bójcze S-metoprenu na grupie odpornych na pyretroidy syntetyczne i karbaminy pluskiew pozyskanych w warunkach terenowych. Co ciekawe, wyraźnie wyższą śmiertelność wykazały pluskwy laboratoryjne. Jak podkreślają badacze, wynika to prawdopodobnie z większej aktywności i ruchliwości tych owadów niż z jakiegokolwiek różnicy w ich podatności na S-metopren. Zwiększona aktywność skutkuje bowiem większym narażeniem na kontakt z insektycydem.

Skutki działania S-metoprenu są różne w zależności od stadium nimfy, które poddaje się jego działaniu. W wypadku trzeciego i czwartego stadium kontakt z omawianą substancją całkowicie przerywa proces rozwoju do owada dorosłego. Niektóre z narażonych na działanie insektycydu osobników w piątym stadium rozwinęły się do owada dorosłego. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że wszystkie one zginęły przedwcześnie. Badania pokazują, że skutki działania S-metoprenu na pluskwy są wielorakie.



Normalne stadium dorosłe (z prawej) i nadliczbowe stadium nimfy (z lewej) z widoczną linią zrzucania oskórka (ekdyzji)



Nimfa z wypadniętym przez jamę brzuszną jelitem środkowym



Nimfa uwieczona w częściowo zrzuconym excywie.



Zdjęcia dzięki uprzejmości dr. Richarda Naylora z cimexstore.co.uk

Substancja ta:

- powoduje powstanie dodatkowego stadium rozwoju owadów – nieplodnego stadium nimfy,
- zmniejsza grubość kutikuli,
- przeszkadza w tworzeniu nowej kutikuli lub zaburza metamorfozę owadów,
- prowadzi do niemierności w odkładaniu się oskórka, przez co larwa zostaje uwięziona w wylince,
- deformuje jelita, powodując tym samym problemy z przyswajaniem pokarmów. Wszystko to skutkuje śmiercią owada.

## Zwalczanie pcheł

Omawiana substancja czynna, w połączeniu z innymi środkami, jest również skutecznym rozwiązaniem w zwalczaniu pcheł, np. pcheł kociej *Ctenocephalides felis*. Również i w jej wypadku S-metopren przerywa rozwój stadium larwalnego i znacznie ogranicza zdolności samic do składania jaj. Mechanizmy te opisał szczegółowo Michael Rust w artykule z 1997 r.

Z jego badań wynika, że S-metopren zadziwiająco długo utrzymuje się na opryskanych powierzchniach. Niektóre produkty zawierające S-metopren gwarantują więc efekt rezydualny, na który młodociane stadia pcheł są podatne przez wiele miesięcy.

Jest tu jednak łyżka dziegciu w beczce miodu. Nie zaleca się bowiem stosowania produktów z tą substancją w zwalczaniu owadów szkodników magazynowych. Dlaczego? Wykorzystanie regulatora wzrostu może wydłużyć życie stadiów larwalnych owadów, a tym samym wydłużyć czas, przez jaki te stadia niszczą przechowywane produkty. Co ciekawe, S-metopren może również oddziaływać na jaja pcheł. Badania dowiodły skuteczności jego działania na jaja, które zostały świeżo złożone na opryskaną uprzednio preparatem zawierającym

S-metopren bibułę filtrującą. Warto jednak podkreślić, że efekt ten osiągnięto wyłącznie w wypadku jaj, które zostały złożone niedawno. W odniesieniu do jaj pcheł złożonych 24–48 godzin przed opryskiem nie dochodzi do zahamowania rozwoju, a owady wykluwają się normalnie. Aby osiągnąć najlepsze rezultaty, opryskiem należy objąć samice pcheł, gdyż samic narażonych na działanie S-metoprenu działanie „jajobójcze” utrzymuje się nawet do 70 godzin po ekspozycji. S-metopren zabija zarodki w jajach tych owadów. Podobnie jak u omawianych wcześniej pluskiew, tak i w wypadku pcheł występuje korelacja między skutecznością działania S-metoprenu i stadium larwy owada. Omawiana substancja zapobiega rozwojowi do stadium dorosłego larw, które mają 3,5 dnia. Natomiast przy trzecim stadium larwalnym S-metopren wydłuża tylko jej rozwój. Skutkuje to zwiększeniem rozmiaru owada o ok. 1/3 przed śmiercią w tym stadium.

## Efekt rezydualny

Nie do przecenienia jest długi efekt rezydualny regulatorów wzrostu owadów. Badania przeprowadzone w warunkach laboratoryjnych wykazały, że dywany opryskane preparatami z S-metoprenem zapewniają pełną kontrolę pluskiew przez co najmniej 56 dni. Kolejne badania dowiodły skuteczności działania rezydualnego tej substancji nawet po 7 miesiącach. Poza tym, przy stosowaniu właściwych dawek, nawet półtora roku po oprysku znajdowano w dywanach pozostałości S-metoprenu umożliwiające zahamowanie rozwoju 75-100% stadiów larwalnych.

Źródło: *S-methoprene. How does it work and what does it do?* „Pest Control News” nr 128, Ossett, 2021, str. 25.

Dodatkowe materiały: <https://www.icup.org.uk/media/fy/lbt1ih/icup0983.pdf> (dostęp 17.12.2021)

# KĄCIK ID:

## Omacnica spichrzanka

[www.pestcontrolnews.com](http://www.pestcontrolnews.com) [@pestcontrolnews](https://twitter.com/pestcontrolnews) [facebook.com/pestcontrolnews](https://facebook.com/pestcontrolnews)

*Plodia interpunctella*  
Rodzina: *Pyralidae*

Niewielka ćma, mierząca około 16 mm szerokości (przy rozpostartych skrzydłach), o charakterystycznym wzorze z szaro-brązowymi prążkami na skrzydłach.

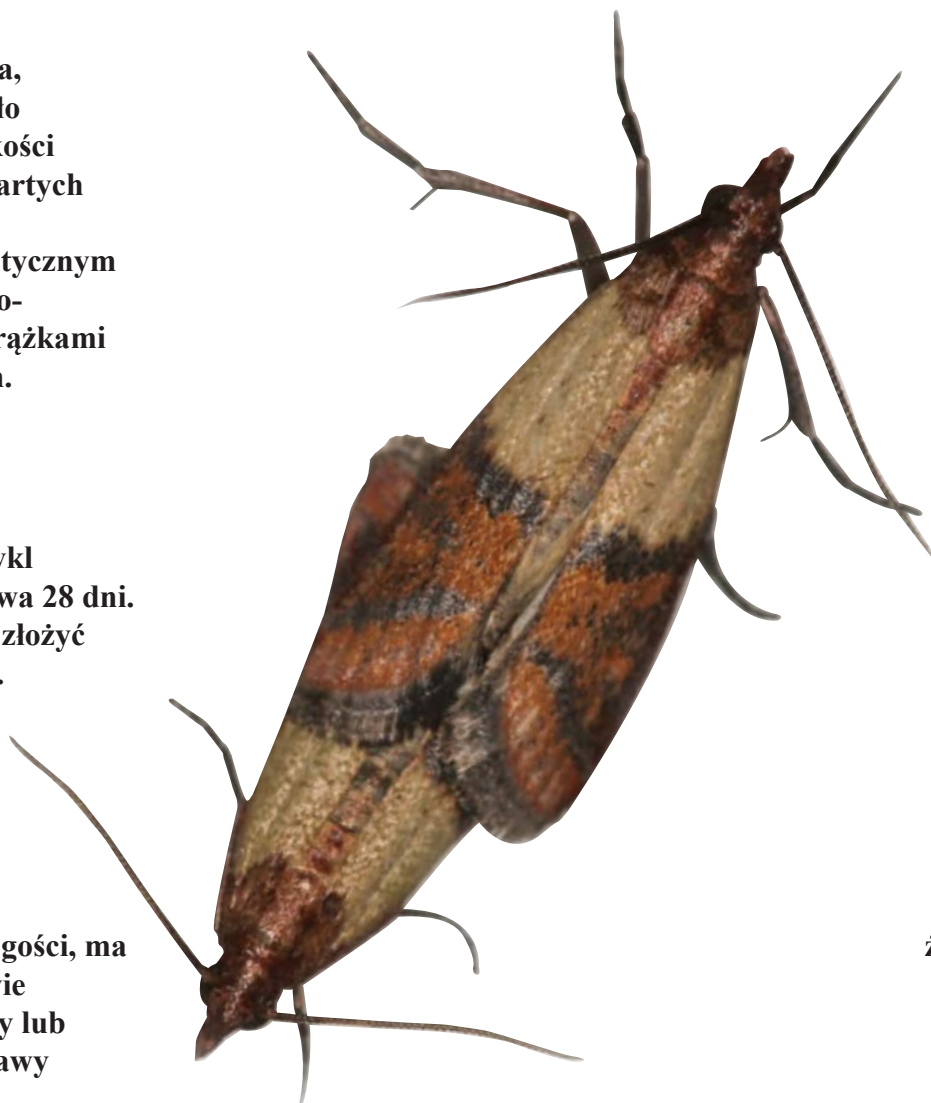
W idealnych warunkach cykl rozwojowy trwa 28 dni. Samice mogą złożyć nawet 500 jaj.

Larwa osiąga do 12 mm długości, ma brązową głowę i żółtawo-biały lub lekko zielonkawy odwłok.

Pospolity szkodnik powodujący duże straty w magazynach zbóż, nasion, bakalii, orzechów czy mąki.

Najwięcej szkód w produktach spożywczych wywołują larwy. Mają one zdolność przenikania przez niektóre opakowania.

Larwy w miejscach żerowania wytwarzają oprzęd. W pełni rozwinięte stadia larwalne opuszczają żerowiska w celu przepoczwarzenia.



Zdjęcie górne:  
Dorosłe owady *Plodia interpunctella* w trakcie kopulacji.

Zdjęcie dolne:  
larwa *Plodia interpunctella*.

**BASF**

We create chemistry

## Przełącz się na **Selontra**<sup>®</sup>

### Technologia szybkiego zwalczania gryzoni

- Rewolucyjny produkt niebędący antykoagulantem
- Gwarantuje znacznie szybszą kontrolę gryzoni
- Ma innowacyjną formułację
- Przełamuje odporność, zwalczając nawet uodpornione na antykoagulanty gryzonie
- Zapewnia pełną skuteczność przy jednoczesnym zrównoważonym wpływie na środowisko



Produkt biobójczy należy używać z zachowaniem szczególnych środków ostrożności. Przed użyciem należy przeczytać etykietę i ulotkę informacyjną. Należy dokładnie przestrzegać zaleceń dotyczących stosowania załączonych do każdego produktu.

[www.pestcontrol.basf.pl](http://www.pestcontrol.basf.pl)

# Maxforce® PLATIN – doskonały i nowoczesny żel na karaczany i rybiki

**W**ykładanie preparatów żelowych jest częstszą metodą zwalczania karaczanów niż opryskiwanie. Metoda ta jest tak popularna, że żelowanie uważa się nawet za przyczynę pierwotną licznego pojawiania się pluskwy domowej w ostatnich dekadach. Preparat żelowy jest nowoczesną formą użytkową produktu biobójczego, a nowy żel firmy Bayer – Maxforce® Platin jest najdoskonalszą trutką pokarmową przeznaczoną do tępienia karaczanów i rybików. Zawiera odpowiednio dobrany pokarm tych szkodników, klotianidynę – powoli działającą substancję aktywną, specjalne atraktanty pokarmowe (fagostymulanty), a także Bitrex – obrzydliwie gorzką substancję, zapobiegającą przypadkowemu spożyciu preparatu przez ludzi.



Konsystencja żelu Maxforce® Platin została tak opracowana, że zachowuje swoje właściwości w różnych temperaturach, jakie panują w różnych pomieszczeniach zasiedlanych przez karaczany. Produkty pokarmowe wchodzące w skład Maxforce® Platin zostały tak zestawione, że w trutce są smaczniejsze dla karaczanów i rybików niż inne smakołyki znajdujące się w pomieszczeniu. Maxforce® Platin nie zawiera glukozy i innych cukrów prostych, których część prusaków unika. Zamiast nich są dodane cukry złożone i lipidy roślinne. Trutka Maxforce® Platin nie wywołuje więc u prusaków awersji pokarmowej, dlatego należy ją stosować tam, gdzie karaczany wykształciły behawioralną odporność na wykładane zele i nie chcą ich jeść. Pokarm i inne składniki żelu Maxforce® Platin nie należą do grupy najmniejbezpiecznych alergenów. Jest produktem hipoalergicznym, czyli mniej alergizujący, niemniej nie całkowicie pozbawiony takich właściwości, ale zwykle niewywołującym reakcji alergicznych. Żel może być stosowany w wielu miejscach.

Substancją aktywną żelu Maxforce® Platin jest klotianidyna, bardzo toksyczny dla owadów neonikotynoid, który jednocześnie jest stosunkowo bezpiecznym związkiem dla zwierząt domowych i ludzi. Działa na owady powoli, z opóźnieniem, dlatego może zniszczyć te osobniki szkodnika, które nie wychodzą z kryjówek w poszukiwaniu pokarmu. Do nich należą samice karaczanów, gdy noszą ootecę; one rzadko odżywiają się na zewnątrz, a tym samym są tępione wolniej. Najpierw giną „ciekawskie” nimfy i samce.

Klotianidyna wywołuje w populacji karaczanów tzw. „efekt domino”, który jest wynikiem dzielenia się pobranego pokarmu z tymi osobnikami, które ciągle przebywają w kryjówekach (trofalaksja), zlizywania pozostawionych przez podtrute karaczany wymiocin (emetofagizm) lub odchodów (koprofagizm), albo z powodu zjadania osobników osłabionych trucizną (kanibalizm) lub zatrutych (nekrorafagizm).

Klotianidyna działa inaczej na szkodliwe owady niż insektycydy fosforoorganiczne, karbaminiany i pyretroidy. Pomaga powstrzymać rozwój populacji tych szkodników, które wykształciły odporność na powszechnie używane insektycydy. Koniecznie należy ją włączać do programu rotacji insektycydów, tj. przemiennego stosowania produktów biobójczych należących różnych grup chemicznych podczas zwalczania szkodników w danym miejscu.

Stymulanty żerowania (= fagostymulanty) trutki Maxforce® Platin gwarantują, że żel jest przez dłuższy czas smaczną przynętą dla dorosłych karaczanów i nawet ulubioną przez wybredne nimfy karaczanów. Wyłożony preparat działa skutecznie na szkodniki przez 12 miesięcy. Stymulanty żerowania dodawane do żelu są wynikiem BlueBead Technology stąd przynęta Maxforce® Platin ma zapach i posmak jagody jadalnej i pożywnej rośliny *Clintonia borealis* (ang. *bluebead lily*) z rodziny liliowatych, rosnącej w Ameryce Północnej.

Produkt biobójczy Maxforce® Platin jest przeznaczony do tępienia dorosłych osobników oraz nymf karaczanów i rybików. Zwalcza karaczana prusaka (*Blattella germanica*), karalucha wschodniego (*Blatta orientalis*) i przybyszkę amerykańską (*Periplaneta americana*). Niszczy karaczany bardzo szybko,

więc martwe osobniki mogą być widoczne w ciągu 24 godzin od zastosowania. Wysoki poziom wytopienia tych szkodników osiągany jest w okresie od 6 dni do 2 miesięcy po zabiegu, w zależności od poziomu zasiedlenia pomieszczeń i ilości wyłożonego żelu.

Maxforce® Platin jest żelem przeznaczonym do zwalczania rybików, które nie wędrują po pomieszczeniu w poszukiwaniu pokarmu, przebywają w miejscach wilgotnych, tuż przy ich jedzeniu. W związku z tym po kilka niewielkich kropli Maxforce® Platin należy umieścić w obszarach stanowiących schronienie i siedlisko rybików. Obszary te mogą znajdować się pod i za listwami przypodłogowymi lub podłogowymi, pod okładziną drewnianą lub innymi obszarami stanowiącymi osłonę dla tych szkodników.

W celu uzyskania wysokiej skuteczności żelu Maxforce® Platin należy umieścić w siedliskach karaczanów i wokół nich oraz, jeśli to możliwe, między tymi obszarami a źródłami żywności. Ponadto wszystkie naturalne źródła pokarmu smacznego dla szkodników muszą być usunięte z obszaru wystąpienia populacji, aby zachęcić je do spożycia przynęty. W związku z tym przed każdym zabiegiem zwalczania szkodników należy przeprowadzić bardzo dokładną inspekcję pomieszczeń, aby znaleźć miejsca, w których ukrywają się karaczany i rybiki. W tym celu należy rozmieść detektory owadów biegających, np. po 3 pułapki lepowe na owady biegające w każdym pomieszczeniu i po dobie określić wielkość populacji szkodnika (niska, średnia, duża). Następnie pomieszczenia zajęte przez szkodniki należy posprzątać i je odkurzyć odkurzaczem przemysłowym. Po tych prostych zabiegach pozostanie mniej karaczanów i/lub rybików i mniej będą one potrzebować żelu.

Żel Maxforce® Platin jest przynętą gotową do użycia (RB) i jest sprzedawany w postaci wkładu-naboju do stosowania za pomocą specjalnego aplikatora (strzykawki). Aplikator ten jest bardzo prosty w obsłudze i łatwy w użyciu. Każde naciśnięcie aplikatora odmierza i uwalnia porcję preparatu, którą należy umieszczać w wcześniej wykrytych miejscach występowania karaczanów lub rybików, tak aby te szkodniki miały łatwy dostęp do żelu i mogły go pobrać.

Produktów biobójczych należy używać z zachowaniem środków ostrożności. Przed każdym użyciem należy przeczytać etykietę i informacje dotyczące produktu.



I wiesz, że jesteś  
w dobrych rękach!

[www.killgerm.com](http://www.killgerm.com)

# Sakarat® D Liquid Bait

## WYŁĄCZNIE W KILLGERM



Zawiera: 0,0026% w/w difenakum

Więcej informacji pod numerem:

22 894 74 00

Produkt z  
serii Sakarat 



Killgerm Polska sp. z o.o., ul. Sarabandy 61, 02-868 Warszawa  
t 22 894 74 00 e [biuro@killgerm.com](mailto:biuro@killgerm.com) [www.killgerm.com](http://www.killgerm.com)

Produktów biobójczych należy używać z zachowaniem środków ostrożności. Przed każdym użyciem należy przeczytać etykietę i informacje dotyczące produktu.

### Skuteczny tam, gdzie inne trutki nie dają rady!

- produkt gotowy do użycia
- szczególnie przydatny do zwalczania infestacji gryzoni w suchych warunkach
- bardzo atrakcyjna formułacja
- wersja 100 ml do zwalczania i szczurów i myszy
- wersja 250 ml do zwalczania szczurów
- do stosowania w budynkach i wokół nich

## MAXFORCE® PLATIN

Firma Bayer wprowadza właśnie na polski rynek insektycyd Maxforce® Platin. To produkt w formie żelu pokarmowego przeznaczony do zwalczania karaczana prusaka, karaczana wschodniego, przybyszki amerykańskiej oraz rybika szarego. W Maxforce® Platin znajdziemy substancję czynną nieobecną wcześniej w żelach pokarmowych – klotianidynę. W laboratoriach niemieckiego koncernu udało się stworzyć recepturę opierającą się na złożonych węglowodanach. Warto podkreślić, że nie zawiera ona 14 głównych alergenów pokarmowych (jaj, ryb, orzeszków arachidowych, soi, mleka, orzechów, gorczycy, nasion sezamu, selera, łubinu, mięczaków, skorupiaków, dwutlenku siarki i siarczynów czy zbóż zawierających gluten i produkty pochodne). Dodatkowo w insektycydzie wykorzystano technologię BlueBead wpływającą na pobudzenie apetytu i akceptację żelu przez owady. Producent zapewnia, że konsystencja żelu nie zmienia się pod wpływem temperatury. Jego deklarowana skuteczność to nawet 12 miesięcy od wyłożenia.



## Lureking No12

Lureking No12 to dyskretny kartonowy detektor o niewielkich rozmiarach do monitorowania aktywności karaczana prusaka i karaczana wschodniego. Kształt detektora po złożeniu (w przekroju trójkąt prostokątny) ułatwia umieszczenie go w rogu pomieszczenia. Substancja wabiąca znajduje się w kleju, co eliminuje konieczność stosowania dodatkowych tabletek czy saszetek. Na jednym z boków detektora wydrukowano tabelę ułatwiającą sporządzanie zapisów kontrolnych.



## Lureking No30

Lureking No30 to duży (bo mierzący 22 x 9,3 x 2,7 cm) kartonowy detektor na owady biegające, takie jak m.in. karaczan prusak, karaczan wschodni czy przybyszka amerykańska. Jest gotowy do użycia od razu po złożeniu, dzięki temu, że producent umieścił w nim atraktant w kleju. Wyniki z kontroli detektora można odnotować w tabelce znajdującej się na spodzie detektora. Producent zaleca jego wymianę co 6-8 tygodni lub wcześniej (jeżeli pułapka jest pełna).



## Nowy wygląd SenSci Active

Atraktant pluskiew SenSci Active dostępny do tej pory w formie saszetki zmienił swoją postać. Obecnie jest to czarna fiołka o dość charakterystycznym zapachu ze srebrną główką. Z tego względu modyfikacji uległa również budowa pułapki SenSci Volcano, do której Active jest przeznaczony. Podstawa pułapki Volcano ma teraz specjalny uchwyt na fiołkę. Opracowana na amerykańskim Uniwersytecie Rutgersa przynęta SenSci Active imituje substancje chemiczne znajdujące się na ludzkim ciele. Atraktant można również stosować w innych detektorach pluskiew. Producent deklaruje trwałość SenSci Active w fiołce na okres do 12 tygodni.



---

## Pułapka Leonardo

Plastikowa dwuwieżciowa pułapka z plastikowymi zapadkami oraz zamkiem stanowi alternatywę dla metalowych pułapek żywołownych na myszy. Urządzenie nadaje się do zastosowania np. w środowiskach, w których metalowe skrzynki szybko korodują. Dostęp do środka wymaga użycia specjalnego klucza. Pułapka w razie potrzeby może być również obudową dla dwóch pułapek zatraskowych na myszy. Chroni wówczas niedo celowe zwierzęta oraz zabezpiecza przed przypadkowym uruchomieniem. Wymiary Leonardo to 27 x 19 x 7 cm



---

## Lureking Bedbug

Lureking Bedbug to nowość wśród produktów do monitorowania aktywności pluskwy domowej. Niski profil ułatwia umieszczenie detektora po łóżkiem i w innych zakamarkach. Zawarcie specjalnej substancji wabiącej we wrażliwym na nacisk kleju ogranicza czas przygotowania detektora. Wystarczy go jedynie złożyć. Szorstka powierzchnia wewnętrzna ułatwia pluskwom wspinanie się do środka kartonowego detektora, a śliskie powierzchnie zewnętrzne zapobiegają ucieczce złapanych do niego owadów. W razie potrzeby detektor można przytwierdzić do podłoża, dzięki taśmie dwustronnej umieszczonej w spodniej jego części. Po złożeniu pułapka ma wymiary 94 x 94 x 28 mm.



---

## Listwa Raxit

Raxit to gotowa do użycia listwa służąca do uszczelnienia szczelin pod drzwiami i zabezpieczenia ich przed gryzoniami i innymi szkodnikami. Listwa dostępna jest w odcinkach o długości 1 m i wysokości 20 lub 40 mm. Uszczelkę wykonano z wysoce elastycznego materiału Santoprene™ o grubości 3,2 mm, wewnątrz którego znajdują się stalowe druty. Mają one za zadanie usztywnienie uszczelki i zabezpieczenie przed niszczeniem jej przez gryzonia. Górną część zabezpieczenia stanowi anodowana aluminiowa listwa z wstępnie nawierconymi otworami do montażu. Na pasku umieszczono taśmę dwustronną, która ułatwia dokładne wstępne przymocowanie listwy.



---

## Taśma Raxit

Uszczelnienie Raxit dostępne jest również w postaci taśmy na rolce o długości 3 m.b., bez aluminiowych listew. Zabezpieczenie na rolce łatwo przyciąć do pożądanej długości. Uszczelkę wykonano z ognioodpornego i jednocześnie wysoce elastycznego materiału Santoprene™ o szerokości 3,2 mm, który wzmocniono wewnątrz stalowymi drutami. Można ją przymocować za pomocą śrub z płaskim łbem lub kleju silikonowego. Aby zabezpieczenie mniej się wyróżniało, warto zamontować na nim ochronną listwę z drewna, tworzywa, aluminium lub stali nierdzewnej.



www.pestcontrolnews.com

@pestcontrolnews

facebook/pestcontrolnews

Nowe produkty

# PestWorld 2021



➤ [www.pestcontrolnews.com](http://www.pestcontrolnews.com)    🐦 [@pestcontrolnews](https://twitter.com/pestcontrolnews)    📘 [facebook.com/pestcontrolnews](https://facebook.com/pestcontrolnews)

**A**ż cztery dni, między 2 a 5 listopada 2021 r., trwało wydarzenie PestWorld zorganizowane przez amerykańskie stowarzyszenie NPMA (National Pest Management Association). Poprzednia edycja, która odbyła się w 2020 roku, w związku z sytuacją epidemiczną przyjęła formę wideokonferencji.

Do MGM Grand Hotel w Las Vegas, w którym odbywał się PestWorld 2021, zjechało prawie 3500 osób, które z uśmiechem były witane przez obsługujących ponad 200 stoisk wystawców. Nie zabrakło elementów rozrywkowych – jednym z nich byli sobowtórzy Elvisy i grupy Rat Pack, którzy pojawili się na ceremonii otwarcia.

Poza atrakcjami to przede wszystkim możliwość bezpośredniego kontaktu ze znajomymi z branży wpłynęła na doskonale nastroje zwiedzających. A okazji do spotkań podczas PestWorld 2021 było sporo. Pozwalały na to nie tylko stoiska, które można było odwiedzać, lecz także liczne posiedzenia komitetów i stowarzyszeń. Wstęp na niektóre z nich wymagał wcześniejszego zaproszenia.

Nieodłącznym elementem PestWorld są seminaria, których w tej edycji było ponad 60. Siedemnaście z nich zostało zarejestrowanych, dzięki czemu są dostępne (za opłatą) jeszcze do 28 lutego na stronie wydarzenia [www.pestworld2021.org](http://www.pestworld2021.org).

PestWorld 2021 towarzyszyły również wydarzenia charytatywne, które z jednej strony były okazją do wspólnej zabawy, z drugiej do wsparcia wybranej organizacji non-profit. Można było wziąć udział m.in. w biegu (lub marszu) dobroczynnym czy przejażdżkach tradycyjnymi motocyklami i trajkami (motocyklami trójkołowymi). Bieg na dystansie 5 kilometrów został zorganizowany przez stowarzyszenie PWIPM (Professional Women in Pest Management), a zysk z niego zasilił organizację non-profit powerHer wspierającą dziewczęta

i młode kobiety, które straciły matki. Atrakcje związane z przejażdżkami motocyklami przygotowane zostały przez grupę PestVets, która zbierała datki na cele statutowe stowarzyszenia Forgotten Not Gone (FNG), wspierającego weteranów. Łącznie na różne cele udało się zebrać ponad 50 tys. dolarów. Przez rygorystycznie zasady mające na celu zwalczanie i zapobieganie rozprzestrzenieniu COVID-19, wprowadzone przez władze amerykańskie, udział obcokrajowców w PestWorld 2021 był znacznie ograniczony. Obowiązujące wówczas przepisy wykluczały możliwość wjazdu do USA osób, które przebywały 14 dni przed wjazdem w wybranych, uznanych za niebezpieczne, regionach świata, m.in. w strefie Schengen. Skutkiem tego na targach pojawiło się tylko 50 zagranicznych delegatów. Jest to zaledwie 1/5 liczby obcokrajowców, którzy zazwyczaj przyjeżdżają na PestWorld.

Dyrektor Generalna NPMA, Dominika Stumpf, tak skomentowała tę sytuację: „Zwalczanie szkodników to problem globalny, a obecność międzynarodowych gości PestWorld jest głównym elementem tego wydarzenia. Ograniczenia w podróży sprawiły, że większość naszych zagranicznych przyjaciół nie mogła się pojawić w Las Vegas. Jesteśmy jednak pewni, że ci, którzy nie byli z nami osobiście, towarzyszyli nam duchem”.

Kolejny PestWorld zaplanowano na 11-14 października 2022. Impreza odbędzie się w Bostonie, w stanie Massachusetts w USA.

#### Źródła:

1. PestWorld 2021, terug naar face-toface „Pest Control News” nr 44, Turnhout 2021, str. 34.
2. <https://bpca.org.uk/News-and-Blog/pestworld-2021-delivers-a-return-to-face-to-face> (dostęp: 4.02.2022)
3. <https://www.pestworld2021.org/> (dostęp: 4.02.2022)



# PestTech 2021



**S** tęsknieni branżowych wydarzeń w formule stacjonarnej, chętni do udziału w PestTech 2021 10 listopada 2021 r. ustawili się w kolejce przed drzwiami stadionu w Milton Keynes. Ta organizowana cyklicznie przez NPTA (brytyjskie Narodowe Stowarzyszenie Techników branży ddd) wystawa połączona z seminariami przyciągnęła tym razem ponad tysiąc uczestników. Zadowolenie z możliwości bezpośredniego spotkania z klientami podczas wydarzenia wyrażali również wszyscy wystawcy.

Oprócz odwiedzenia 51 stoisk z nowymi produktami przybyli mieli również możliwość wzięcia udziału w licznych seminariach, prowadzonych równolegle w dwóch salach. Coś ciekawego dla siebie znaleźli zarówno miłośnicy pszczoł, z troskami o przyszłość lepów w zwalczaniu gryzoni (w Wielkiej Brytanii toczy się teraz dyskusja dotycząca tego, czy nie zakazać stosowania lepów na gryzonia), jak i zainteresowani strategią programów kontroli szkodników.

W drugiej sali audytorijnej prezentowali się przedstawiciele takich firm jak: Bayer, BASF, Edialux, Killgerm i Syngenta. Można tam było posłuchać m.in. o wykorzystaniu technologii LED w zwalczaniu owadów latających.

Wszyscy delegaci przybyli na PestTech 2021 mogli wziąć udział w bezpłatnej loterii fantowej, w której nagrody ufundowały prezentujące się firmy. Kolejną atrakcją stanowiły dwa tory strzeleckie, na których można było sprawdzić swoje oko i celność. Chętni wzięli również udział w kolacji PCN Dinner zorganizowanej w stylu filmu *Powrót do przyszłości*, w trakcie której prowadzono loterię dobroczynną. Zebrane środki zasilają konto organizacji charytatywnej „Water for Kids”, która zajmuje się zapewnianiem czystej wody i lepszych warunków dorastania dzieci w krajach Trzeciego Świata.

Źródło: <https://www.npta.org.uk/pesttech/> (dostęp 19.01.2022)

# Parasitec 2021

**17** listopada 2021 r. rozpoczęła się trwająca trzy dni XIX edycja Parasitec. Podczas tego międzynarodowego wydarzenia zorganizowanego w paryskim centrum wystawienniczym Paris

Event Center, w pobliżu parku la Villette, zaprezentowało się 98 wystawców. I choć, czego można było się naturalnie spodziewać, najsilniejszą reprezentację miały firmy francuskie (aż 53 wystawców), to o międzynarodowym charakterze wydarzenia przypominały liczne stoiska firm z pozostałej części Europy. Nie zabrakło również producentów z Azji i ze Stanów Zjednoczonych.

Ponad 2778 uczestników Parasitec 2021, z których ponad 70% stanowili Francuzi, mogło poznać nowinki branżowe na licznych stoiskach oraz wziąć udział w rozłożonych na trzy dni konferencjach. Ich tematyka koncentrowała się wokół zagadnień związanych ze zmianami w prawie, gryzoniami i przenoszonymi przez nie patogenami, optymalizacją płynności finansowej firm, a nawet negocjacjami biznesowymi. Oczywiście, nie mogło zabraknąć wystąpień dotyczących pluskwów, którym poświęcono aż cztery ze wszystkich 16 seminariów. Wszystkie one prowadzone były w języku francuskim, ale dostępne było symultaniczne tłumaczenie na angielski.



# Szkolenie o ptakach

**4 i 5 października uczestnicy szkolenia Zabezpieczenia zakładów przemysłowych i innych obiektów budowlanych przed ptakami zorganizowanego przez firmę DDD Audit Konsultacje Entomologiczne gościli w Hotelu Czarny Staw w Aleksandrowie Łódzkim. Organizator podzielił szkolenie na dwie części.**

Pierwszego dnia uczestnicy wysłuchali prezentacji *Biologia i behavior ptaków bytujących przestrzeni przemysłowej i miejskiej* przygotowanej przez prof. dr hab. Stanisława Ignatowicza. Drugim wystąpieniem zaplanowanym na pierwszy dzień szkolenia była prezentacja *Ptaki, a prawo – jak skutecznie działać, żeby nie narażać się na kary.*



W jej trakcie panie Julia Żak i Magdalena Świąder z kancelarii prawnej MOYERS omawiały przepisy prawne, które mają zastosowanie w procesie zwalczania ptaków. Niektóre z nich mogą być zaskakujące, jak na przykład to, że w odniesieniu do gołębia grzywacza *Columba palumbus* zastosowanie mają zapisy prawa łowieckiego. Prelegentki wyjaśniły, do jakich organów należy się zwracać z wnioskiem o wydanie stosownego zezwolenia i co zrobić w razie decyzji odmownej. Z pewnością słuchacze docenią przedstawione studia przypadków, związane ze zwalczaniem ptaków, z których wynikało, jak się należy zachować, aby nie złamać prawa. Kwestie tego, na co i kiedy pozwalają przepisy prawa oraz jakie zezwolenia należy zdobyć, aby legalnie zwalczać ptaki, wzbudziła żywą dyskusję wśród uczestników szkolenia. Ostatnią prezentacją zaplanowaną na poniedziałek była *Deawionizacja w Polsce i na świecie*, którą przedstawił Michał Żak. Zaprezentował on powody konieczności stosowania

zabezpieczeń przed ptakami. Omówił również produkty i metody wykorzystywane na świecie do odstraszenia ptaków, przy okazji wskazując ich wady i zalety.

Drugi dzień szkolenia rozpoczął się wykładem Milady Płomińskiej zatytułowanym *Wyłazanie z użyciem ptaków drapieżnych.*



Prelegentka przedstawiła rodzaje ptaków drapieżnych wykorzystywanych do płoszenia, ich dietę oraz zagrożenia, wynikające z otoczenia, w którym „pracują”. Słuchacze dowiedzieli się również, że sokolnicy w razie konieczności uzupełniają działanie płoszące ptaków przez stosowanie siatek ornitologicznych czy żywołapek.



Po wykładzie wszyscy udali się na zewnątrz budynku, aby na żywo zobaczyć możliwości omawianych wcześniej ptaków. Pokaz ułatwiły rozległy przyhotelowy teren oraz słoneczna pogoda. Kolejnym prelegentem był Armand Piotrowski z Bird Control Group, który przedstawił możliwości płoszące urządzeń elektronicznych emitujących skupioną wiązkę zielonego światła w prezentacji *Płoszenie ptaków z użyciem urządzeń laserowych.*

Ostatnim punktem szkolenia była prezentacja *Metody ochrony elewacji budynków przed*

*ptakami z wykorzystaniem produktów Bird Free i Avishock* przedstawiona przez Karola Borutę z Killgerm Polska. Zaprezentował on żel na tackach odstraszający gołębie, listwy elektryczne Avishock™ do zabezpieczeń przed ptakami oraz kolce Avipoint™.

Dużym zainteresowaniem uczestników cieszył się Django – myszołowiec towarzyski. Był on jednym z trzech ptaków, których umiejętności płoszące można było podziwiać podczas pokazu przeprowadzonego drugiego dnia szkolenia. Prawie każdy chciał mieć z nim zdjęcie.



Django zaprezentował umiejętności lotu na niskich pułapach. Natomiast jego dwaj „kolezdy po skrzydle”, raróg i sokół, gdy tylko wzbili się wysoko w powietrze, sprawili, że na pustym, błękitnym niebie pojawiły się, nie wiadomo skąd, uciekające przed nimi stada gołębi i szpaków.

## KALENDARIUM WYDARZEŃ

TERMIN	WYDARZENIE	MIEJSCE	STRONA WWW
16-17.03.2022	PestEx	Londyn, Anglia	<a href="http://pestex.org/">http://pestex.org/</a>
6.04.2022	BeneluxPest	Veldhoven, Holandia	<a href="https://www.beneluxpest.nl/">https://www.beneluxpest.nl/</a>
7-8.04.2022	Expocida Iberia	Madryt, Hiszpania	<a href="https://www.expocida.com/en/">https://www.expocida.com/en/</a>
11-12.05.2022	PestProtect	Berlin, Niemcy	<a href="https://www.pest-protect.eu/en/trade-fair-symposium.html">https://www.pest-protect.eu/en/trade-fair-symposium.html</a>
27-29.06.2022	ICUP	Barcelona, Hiszpania	<a href="https://www.icup2020.com/">https://www.icup2020.com/</a>



I wiesz, że jesteś  
w dobrych rękach!

[www.killgerm.com](http://www.killgerm.com)

小島 **BIRD FREE**



Chroni miejskie  
środowisko

## Gotowe do użycia tacki

ZAREJESTROWANE W URPL

- skracają czas montażu
- czynią pracę na wysokości szybszą i bezpieczniejszą
- dzięki zwartej strukturze zawartości również do stosowania na nachylonych dachach oraz innych skośnych powierzchniach
- zapewniają dyskrecję
- utrzymują gołębie z dala od zabezpieczanych obiektów, bez wyrządzania ptakom krzywdy
- z pozwoleniem URPLW MiPB

Więcej pod nr.:  
**+48 22 894 74 00**

Killgerm Polska sp. z o.o., ul. Sarabandy 61, 02-868 Warszawa,  
e: [biuro@killgerm.com](mailto:biuro@killgerm.com) [www.killgerm.pl](http://www.killgerm.pl)



I wiesz, że jesteś  
w dobrych rękach!

[www.killgerm.com](http://www.killgerm.com)

Zaprojektowane przez ekspertów  
do użytku profesjonalistów

ZWALCZANIE GRYZONI



# Amicus

Świadome przyrody **zwalczanie szczurów**



NOWY  
STATYW



Więcej informacji pod nr tel.:

**+48 22 894 74 00**



Killgerm Polska sp. z o.o.  
ul. Sarabandy 61, 02-868 Warszawa  
t: +48 22 894 74 00 e: [biuro@killgerm.com](mailto:biuro@killgerm.com)  
[www.killgerm.com](http://www.killgerm.com)

- Przeprowadzone testy nie wykazały obecności gatunków niedocelowych (mysz leśna, nornica ruda) w stacjach AF Amicus.
- Nie zaobserwowano również ślimaków dostających się do środka. Sposób wejścia do stacji zapobiega uszkodzeniu trutki przez ślimaki.
- Montaż na prawidłowej wysokości, sprawia, że skierowane ku ziemi rury wabią szczury i pozwalają im wspiąć się do środka stacji.
- Umożliwia zastosowanie preparatów o różnych formulacjach, jak też pułapek zatraskowych.
- Łatwy dostęp do środka dzięki zdejmowalnemu drzwiczkom, mogącym stanowić funkcjonalną półkę.
- Teraz dostępny również stojak do AF Amicus, umożliwiający montaż z dala od ściany.

Wspólna troska o bezpieczne i  
zdrowe środowisko.